

WPROWADZENIE

Początek 2020 r. na stałe wpisał się w historię ludzkości: to właśnie wtedy świat się zatrzymał za sprawą pandemii wywołanej przez SARS-COV-2. Wiele krajów wprowadziło mniej lub bardziej drastyczne ograniczenia, takie jak zakaz przemieszczania się, zamknięcie przestrzeni publicznych, zmniejszenie dostępu do wielu usług, etc. Również i edukacja zaczęła działać inaczej: szkoły na długo zostały zamknięte, a uczniowie i nauczyciele musieli przejść na tryb nauczania zdalnego, co wymagało redefinicji dotychczasowych praktyk dydaktycznych oraz refleksji nad możliwością osiągnięcia zamierzonych celów edukacyjnych. Zmiana ta była szczególnie istotna dla procesu kształcenia językowego, którego celem nadrzędnym jest wykształcenie u uczących się umiejętności komunikowania się w języku docelowym, co z kolei jest uwarunkowane w dużej mierze przez interakcję osadzoną w kontekście zbliżonym do autentycznego.

Kształcenie językowe w dobie pandemii przeszło również istotną zmianę – pierwsza faza „kształcenia pandemicznego” zaskoczyła wszystkich – nauczycieli, uczniów, rodziców i dyrektorów szkół, a rozwiązania dydaktyczne stosowane na wiosnę 2020 roku w dużej mierze były reakcją na zmieniającą się szybko rzeczywistość. Po wakacjach i prawie dwóch miesiącach kształcenia tradycyjnego druga faza nauczania zdalnego była już oczekiwana przez wszystkich, a jednocześnie lepiej przygotowana. Interesujące może być zatem porównanie praktyk edukacyjnych stosowanych przez nauczycieli w tych dwóch różnych sytuacjach.

Czas pandemii pozwolił zweryfikować, na ile aktualne są pojęcia takie jak kształcenie hybrydowe, odwrócona klasa, autonomia i autonomizacja uczniów, motywacja, ocenianie, refleksyjna praktyka i czy mają realne przełożenie na działania podejmowane przez nauczyciela języka obcego pracującego w trybie zdalnym. Czy nauczyciel dysponuje wystraczającymi umiejętnościami dotyczącymi nowych technologii, aby móc w pełni korzystać z ich potencjału w czasie nauki zdalnej? Czy umie wykorzystać wielokanałowość ogólnie dostępnych narzędzi informatycznych? Czy wie, w jaki sposób i za pomocą jakich technik sprawdzać umiejętności uczniów? Czy umie utrzymać motywację

uczniów na właściwym poziomie? Czy potrafi ich wdrażać do samodzielnego uczenia się? Czy uczniowie są wystarczająco przygotowani do wzięcia odpowiedzialności za swój proces uczenia się? Czy umieją się uczyć w trybie zdalnym? W jaki sposób korzystają z materiałów dostępnych w przestrzeni wirtualnej? W jaki sposób radzą sobie ze stresem towarzyszącym pandemii? To tylko przykłady pytań, stanowiących przyczynek do refleksji nad kształceniem językowym w dobie pandemii, do której Państwa zachęcamy na łamach aktualnego numeru czasopisma *Neofilolog*, będącego rodzajem świadectwa czasów, w których przyszło nam żyć. Artykuły bieżącego numeru zostały podzielone na dwie kategorie: artykuły pokazujące wyniki badań prowadzonych w czasie nauczenia zdalnego oraz teksty o charakterze bardziej praktycznym, w których zaprezentowano stosowane w czasie pandemii rozwiązania dydaktyczne mające na celu zwiększenie efektywności procesu kształcenia językowego.

Tom otwiera artykuł Haliny Widły, prezentujący wyniki badania przeprowadzonego wśród studentów neofilologii, którego celem była diagnoza stopnia zadowolenia studentów z trzech form uczenia się: klasyczne uczenie się, nauczanie zdalne oraz tzw. odwrócona klasa. Z kolei Yuliya Asotska-Wierzba stara się odpowiedzieć na pytanie, jak studenci kierunku filologicznego postrzegają współpracę w grupie na zdalnych zajęciach prowadzonych w trybie synchronicznym, co wydaje się być istotne, ponieważ wielokrotnie w literaturze przedmiotu podkreślano poczucie izolacji i osamotnienia występujące u uczniów w czasie przymusowej nauki zdalnej. Również Agnieszka Jankowiak porusza problem zdalnego nauczania na kierunku uniwersyteckim, zastanawiając się, w jaki sposób pojęcie strefy komfortu koreluje z emocjami i uczuciami w czasie zdalnych zajęć językowych. Krystian Kamiński przedstawia w swoim artykule różne trendy w zdalnym nauczaniu języków obcych na przykładzie takich krajów, jak Chiny, Korea Południowa, Niemcy i Polska. Tekst Jolanty Sujeckiej-Zajęc ma już charakter bardziej aplikatywny. Autorka stara się zdefiniować wyzwania, jakie stoją przed pedagogiką uniwersytecką – relatywnie młodą dziedziną naukową – w kontekście nauczania zdalnego, wymuszonego przez sytuację epidemiologiczną. Z kolei Marta Gierzyńska pokazuje czytelnikom, w jaki sposób można rozwijać czytanie ze zrozumieniem przy wykorzystaniu narzędzi i programów informatycznych. Również Hanka Błaszowska i Lucyna Krenz-Brzozowska opisują, w jaki sposób wybrane przedmioty na studiach neofilologicznych (na kierunku lingwistyka stosowana) były realizowane w czasie procesu uczenia się i nauczania w trybie zdalnym, wskazując na wady i zalety tego trybu w zależności od rodzaju nauczanego przedmiotu. Tom zamyka artykuł Katarzyny Tymoszuik, która wyjaśnia, w jaki sposób forum dyskusyjne może zostać wykorzystane w kształceniu przyszłych tłumaczy, a dokładniej w rozwijaniu wybranych elementów kompetencji translacyjnej.

Artykuły zamieszczone w niniejszym tomie *Neofilologa* z pewnością nie wyczerpują tak szerokiego zagadnienia, jakim jest proces uczenia się i nauczania w wymuszonym trybie zdalnym. Niemniej jesteśmy przekonani, że nie tylko są one swego rodzaju świadkami historii oraz dowodem na dużą adaptacyjność działań glottodydaktycznych, ale również mogą stać się przyczynkiem do prowadzenia badań dotyczących nauczania zdalnego, które może być poddane analizie na różnych płaszczyznach.

Życzymy przyjemnej lektury!
Radostaw Kucharczyk
Jarostaw Krajka